Wprowadzenie

W szesnastym roczniku ZN WSEI w Krakowie opublikowano prace z zakresu ekonomii i finansów, nauk o zarządzaniu i jakości oraz zastosowań informatyki w obu tych dyscyplinach dziedziny nauk społecznych. Artykuły nadesłane do redakcji były recenzowane przez dwóch zewnętrznych recenzentów. Opublikowane zostały tylko te, które otrzymały obie pozytywne recenzje. Autorami artykułów są nie tylko etatowi pracownicy naukowi WSEI, ale i pracownicy naukowi i doktoranci innych wyższych uczelni, w tym z zagranicy. Omówione poniżej prace naukowe mieszczą się tematycznie w zakresach trzech kierunków kształcenia w Wyższej Szkole Ekonomii i Informatyki w Krakowie.

Analogicznie jak w poprzednich Zeszytach Naukowych WSEI omówienie treści artykułów nastąpi w grupach tematycznych odpowiadających dyscyplinom ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości. Dodatkowo przedstawimy tematykę prac z zakresu zastosowań informatyki w obu tych dyscyplinach.

Omówienie treści zaczniemy od pierwszej grupy tematycznej. W bardzo ciekawej pracy Piwowarski nawiązuje do dwóch klasycznych dzieł ojca współczesnej ekonomii Adama Smitha. Chodzi o prace *Teorię uczuć moralnych* oraz *Badania nad naturą i bogactwem narodów.* Autor argumentuje, że dzieła te wzajemnie się uzupełniają

i tylko łączna ich interpretacja prowadzi do obiektywnych wniosków na temat ekonomicznych poglądów Adama Smitha oraz przekonuje czytelnika, że poglądy te są spójne, co wynika z ich umocowania w tych samych ówczesnych prądach filozoficznych.

Autor stara się przewidzieć jakie byłyby odpowiedzi Smitha na trzy pytania: pytanie dotyczące przyczyn zachwiania równowagi w naturze, oceny dzisiejszego zadłużenia i konsumpcji oraz czy dzisiejszy podział pracy i płacy można uznać za sprawiedliwy? Zdaniem autora artykułu słynny mechanizm niewidzialnej ręki rynku opisany przez Smitha nie byłby z całą pewnością punktem odniesienia przy formułowaniu odpowiedzi na postawione trzy pytania.

W XXI wieku natura i źródła bogactwa ludzi i narodów sformułowane przez Smitha zostały znacznie poszerzone, a zdaniem Hrechko i innych

współautorów jednym z głównych czynników jest postęp naukowo-techniczny, zwłaszcza w warunkach globalizacji. Autorzy podkreślają w tym kontekście nieodwracalność procesu globalizacji. Dlatego korporacje i rządy muszą się dostosować do trendów obserwowanych w różnych obszarach życia społecznego i ekonomicznego. Mogą skorzystać na procesach globalizacyjnych stosując dostępne dzięki globalizacji osiągnięcia naukowe i techniczne w krajowej gospodarce, nawet bez ponoszenia wydatków na badania i innowacje. Autorzy artykułu podzielili wszystkie kraje w zależności od dochodu na cztery grupy. Na drodze empirycznej wykazali, że ze wzrostem dochodu wzrastają wydatki na badania i rozwój. W przypadku grupy krajów o najwyższym dochodzie największy wpływ na PKB na głowę /per capita/ wywiera kapitał ludzki i wydatki na szeroko rozumianą naukę.

W krajach najwyżej rozwiniętych w badania i rozwój inwestują nie tylko jednostki budżetowe, ale głównie podmioty prywatne wykorzystujące rozmaite kanały finansowania. Kowynia -Leśniak zajmuje się w swoim artykule jedną alternatywnych w stosunku do tradycyjnych (m.in. kredyt bankowy, pożyczka pieniężna, leasing, faktoring, emisje akcji, obligacji czy papierów komercyjnych) form wsparcia przedsiębiorstw a mianowicie funduszami *private equity.* Przez *private equity* /PE/ rozumie się inwestycje długoterminowe polegające na wykupie udziałów akcji spółek nienotowanych na giełdzie, przy czym inwestor nie tylko finansuje, ale też włącza się w zarządzanie przedsiębiorstwem. Inwestycje *private equity* mają na celu rozwój nowego produktu bądź technologii, poprawę bilansu, zwiększenie kapitału obrotowego. Autor pod pojęciem *private equity* rozumie inwestycje we wszystkie przedsiębiorstwa, których celem jest dalszy rozwój rozumiany jako rozszerzanie zakresu oferowanych produktów bądź usług (rozwój branżowy) lub wchodzenie na nowe rynki regionalne (rozwój geograficzny). Autor szczegółowo analizuje czynniki rozwoju rynku PE w Polsce i postuluje intensyfikację badań w tym zakresie, zwłaszcza w ramach paneli ekspertów.

We współczesnej ekonomii nie ma wątpliwości, iż sukces gospodarczy osiągnąć mogą tylko kraje gdzie jest wysoki poziom kształcenia na różnych szczeblach edukacji.

Jakość kształcenia zależy od organizacji i sposobu zarządzania szeroko rozumianym sektorem edukacji. Temu zagadnieniu jest poświęcony artykuł Dulbińskiego, jeden z dwóch artykułów w tym Zeszycie z obszaru dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości. Autor zaadoptował i twórczo wykorzystał metodę Servqual do badania jakości kształcenia. Ogólnie biorąc w metodzie tej dokonuje się analizy pięciu obszarów wpływających na jakość. Zalicza się

do nich: materialność (ang. tangibles), niezawodność (ang. reliability), zdolność reagowania /wrażliwość/ (ang. responsiveness), pewność, fachowość (ang. assurance) i empatię (ang. empathy). Badanie jest realizowane w postaci kwestionariusza składającego się z takich samych pytań zawartych w dwóch częściach ankiety. Pierwsza część odnosi się do oczekiwania, a druga do postrzegania.

Jakość otrzymanych usług oświatowych - edukacyjnych może być uzależniona od osobowości danego ucznia, jego cech takich, jak: chęć do nauki, zdolność do przyswajania nauczanych treści, pracowitość i wytrwałość w dążeniu do wiedzy. Bez wątpienia na poziom jakości kształcenia mają wpływ także: stosowane metody dydaktyczne, liczebność klas, liczba lekcji, stosowany system oceniania. Trzecim składnikiem, który odgrywa ważną rolę jest oczywiście kadra dydaktyczna – nauczycielska, biblioteczne zasoby literatury z nauczanego przedmiotu i pozostałe materiały oraz pomoce dydaktyczne w zakresie kształcenia. Czynnikami, jakie należy dodatkowo wziąć pod uwagę, są: warunki ogólnospołeczne, środowiskowe, kulturowe, w których uczeń pracuje i uczy się.

Autor przeprowadził wyczerpujące badania ankietowe, które pozwoliły wskazać kierunek koniecznych przemian i działań samodoskonalących. Zostały uwidocznione słabe i mocne strony funkcjonowania szkoły. Zastosowana metoda pozwoliła na wskazanie wielkości luk między stanem obserwowanym a pożądanym.

Drugi ciekawy artykuł autorstwa Mazura dotyczy tematyki odpłatnego udostępniania przystanków autobusowych przez jednostki samorządu terytorialnego względnie działających na ich rzecz zarządców dróg. Korzystanie z przystanków autobusowych przez przedsiębiorców przewozowych ma miejsce na zasadach odpłatnych. Wysokość stawek opłat za zatrzymanie pojazdu ma charakter regulowany na szczeblu ustawowym. Autor artykułu bada kwestię różnicowania odpłatności za zatrzymywanie pojazdów na przystankach autobusowych. Zagadnienie to jest przedmiotem troski uczestników rynku przewozowego. Co roku notowane są liczne skargi administracyjno-sądowe dotyczące niewłaściwego respektowania ustawowego zalecenia różnicowania wysokości opłat za zatrzymywanie autobusów na przystankach. Autor wykazuje braki i sprzeczności w obowiązujących przepisach w tym zakresie. Postuluje stworzenie kompleksowego systemu prawnego, który będzie umożliwiał traktowanie zarządzania przystankami jako istotnego elementu zarządzania mobilnością – wpływania na popyt na przemieszczenia, ale także wpływania na sposoby zaspokajania potrzeb przewozowych.

Współczesnej ekonomii czy nauk o zarządzaniu trudno sobie wyobrazić bez możliwości szerokiego wykorzystywania metod informatycznych.

Urbańczyk i Werewka wyraziście to uzasadniają na przykładzie modelu rządowego centrum danych (GDC – Government Data Center). Model ten może wspomóc bieżące zarządzanie i transformację. Prezentowany model jest opracowaniem własnym autorów. Zdaniem autorów opracowanie to zamyka lukę badawczą związaną z brakiem takich całościowych modeli. Wartością dodaną artykułu jest opracowanie modelu wielowarstwowego w oparciu o język modelowania architektury korporacyjnej ArchiMate. Model obejmuje wszystkie warstwy architektury korporacyjnej to jest biznesową, aplikacji, techniczną, fizyczną, dodatkowo motywacji, strategii oraz implementacji i migracji. Zdaniem autorów przedstawiony model stanowi dobry punkt odniesienia dla centrów danych, które nie chcą zależeć od konkretnych dostawców. Opisany model GDC jest systematycznie poprawiany i rozwijany w celu uzyskania spójności oraz dostosowania do zmieniających się potrzeb i technologii.

Ostatni z artykułów, którego autorami są Handzel i Gajer dotyczy lingwistyki komputerowej, a w jej ramach tzw. języków kontrolowanych. Jak wyjaśniają autorzy język kontrolowany stanowi pewien podzbiór danego języka naturalnego, przy czym zawsze jest wymagane, aby każde zdanie możliwe do wygenerowania w jakimkolwiek języku kontrolowanym było zarazem postrzegane jako poprawne składniowo i semantycznie zdanie odpowiedniego języka naturalnego. Odwrotna zależność nie musi mieć miejsca. Autorzy podkreślają, że przekład komputerowy za pośrednictwem języków kontrolowanych stanowi główne zagadnienie badawcze w tym artykule. Okazuje się, że podczas tłumaczenia tekstów zapisanych w języku kontrolowanym można osiągnąć znacznie wyższą jakość przekładu, niż ma to miejsce podczas komputerowego tłumaczenia dokumentów sporządzonych w języku naturalnym, na postać którego nie nałożono żadnych ograniczeń. Stąd właśnie wynikło zainteresowanie autorów tą problematyką, którą badali za pomocą generatora struktur syntaktycznych kontrolowanego języka duńskiego.

Autorzy zaproponowali tworzenie dla języków zagrożonych wymarciem generatorów struktur syntaktycznych współpracujących z systemami typu MAHT, co więcej poza słownictwem języków zagrożonych wymarciem obejmuje także ich gramatykę. Autorzy podkreślają, że tego rodzaju podejście może przyczynić się istotnie do wsparcia realizacji działań związanych z rekonstrukcją i rewitalizacją wymierających w szybkim tempie w czasach nam współczesnych języków o niewielkiej liczbie użytkowników.

Podsumowując jestem przekonany, że wyniki badań autorów przedstawione w niniejszym Zeszycie spotkają się z żywym zainteresowaniem tak środowiska akademickiego, jak i praktyków.

Henryk Gurgul
Kraków, grudzień 2020